

Sygn. akt II KO 18/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 27 marca 2019r.,
w sprawie **H. P. i P. P.-S.**,
oskarżonych o popełnienie czynu z art. 270 § 1 k.k. i in.,
inicjatywy przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 lutego 2019r.,
sygn. akt III K [...],
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął postulat Sądu Rejonowego w W. o przekazanie sprawy H. P. i P. P.-S., oskarżonych o popełnienie szeregu przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów, to jest czynów z art. 270 § 1 k.k., art. 272 k.k. i art. 273 k.k., oraz przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu z art. 300 § 2 i § 3 k.k., innemu sądowi równorzędnemu. Sąd występujący wskazał na konieczność zastosowania delegacji z art. 37 k.p.k. ze względu na to, że jako jednostka pokrzywdzona dokonanymi czynami zabronionymi nie byłby bezstronnym arbitrem. Występując z przedmiotową inicjatywą, podniesiono, że dobro wymiaru sprawiedliwości, przemawiające za odstąpieniem w przedmiotowej sprawie od właściwości terytorialnej do jej rozpoznania, wyrażało się w gwarancji rzetelnego, obiektywnego procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Opisana inicjatywa nie zasługiwała na uwzględnienie.

Występujący Sąd upatrywał konieczność przekazania sprawy III K [...] innemu sądowi równorzędnemu w przyjętym z góry założeniu, że skoro na terenie Sądu Rejonowego w W. popełniono czyny zabronione, o które oskarżone są H. P. i P. P.-S., to automatycznie ukształtowało to rolę tego Sądu jako pokrzywdzonego. Ze stanowiskiem Sądu właściwego miejscowo nie sposób było się zgodzić. Rozważania należało poprzedzić wyjaśnieniem, że pokrzywdzonym w rozumieniu karno- procesowym może być jedynie ten, kogo przestępstwo dotyka bezpośrednio, naruszając jego dobro prawne, chronione przez obrażony przez sprawcę przepis, lub zagrażając w ten sposób temu dobru. Analiza akt sprawy nie pozwoliła na ustalenie, że Sąd występujący należał do kręgu pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., gdyż do takiego wniosku nie uprawniał sam fakt popełnienia czynu zabronionego w budynku danego Sądu, a jednocześnie nie potwierdzono tezy, aby w wyniku dokonanych czynów zabronionych ucierpiało bądź było zagrożone dobro prawne organu występującego. Również w znaczeniu formalnym Sąd postulujący nigdy nie uzyskał statusu strony w postępowaniu przygotowawczym. Tym samym deklaracje Sądu Rejonowego w W. o przynależności do grona pokrzywdzonych czynami zarzucanymi oskarżonym były całkowicie gołosłowne i należało uznać ten punkt widzenia za nieporozumienie. Mając powyższe na względzie, dobitnie trzeba stwierdzić brak jakichkolwiek przejawów wątpliwości co do bezstronności Sądu właściwego terytorialnie i tym samym brak podstaw do wywiedzenia przeświadczenia o urzeczywistnieniu zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Jednocześnie niepokój Sądu Najwyższego wzbudziła przewlekłość procedowania Sądu Rejonowego w W., przed którym zawisła sprawa III K [...]. Co prawda przepis art. 37 k.p.k. nie zawiera żadnych ograniczeń czasowych co do występowania z określoną nim inicjatywą, jednak zauważyć wypadało, że od czasu wpłynięcia aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie do czasu podjęcia przez Sąd właściwy pierwszych czynności upłynęło ponad 2 lata, a dotychczasowe wysiłki, zamiast zmierzać do zakończenia sprawy, skierowane były na przerzucenie prowadzenia sprawy przez inny sąd niż właściwy z mocy ustawy.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.